Ania - już tradycyjnie - relacjonuje przebieg rekolekcji, a także streszcza konferencje (streszczenia są dostępne po zalogowaniu TUTAJ).

Poniedziałek

W poniedziałek 15 sierpnia obchodziliśmy - w łączności z Kościołem - Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Rano wyśpiewaliśmy piękną Jutrznię, a wieczorem zanieśliśmy na Eucharystię naręcza ziół i kwiatów.

Popołudnie obfitowało w pierwsze atrakcje - dzięki Maciejowi uczestnicy mogli obejrzeć film "Rydwany ognia" w ramach płomieniowego DKF.

Wtorek 16 sierpnia to pierwszy z zaplanowanych dni sportu (relacje przygotuje osobno Maciej).

Na terenie ośrodka "Marysieńka" zostało wprowadzone kolejne novum: tzw. dmuchańce, czyli park rozrywki dla dzieci. Obydwie grupy dziecięce miały wykupiony całodniowy wstęp, który został wykorzystany do ostatniej minuty.

Konferencję o ewangelizacji głosił Emil; niestety dzisiaj już wyjechał, natomiast dołączyła do nas Kasia - liderka diakonii uwielbienia ze wspólnoty "Głos Pana". Wieczorem podczas modlitwy uwielbienia prosiliśmy Pana o miłość do bliźniego, łaskę przebaczenia, uzdrowienie zranień i wszystkiego tego, co nie pozwala nam iść dalej.

Wtorek

Kończymy właśnie trzeci dzień rekolekcji – a drugi dzień nauczań ;)

Nasi głoszący to Beata i Emil ze wspólnoty "Głos Pana" ze Skierniewic. Tak jak sygnalizowaliśmy wcześniej, widzimy dużą walkę duchową i zastanawiamy się, kiedy wyczerpiemy limit wypadków ;). Nasi prowadzący również tego doświadczają. Będzie razem czworo głoszących, ale nie zdołali razem przyjechać, bo żadne z nich nie dostało tygodniowego

urlopu. Na szczęście Pan Bóg tak to poukładał, że każde ma jakąś cząstkę urlopu w tym czasie, w którym przypada jego termin głoszenia!

W rekolekcjach bierze udział ponad 200 uczestników - w tym około 50 osób młodych, które zajęły „domek na wzgórzu”. Mamy również dwie spore grupy dziecięce. Z uwagi na ilość uczestników, posiłki jemy na dwie tury. Na Eucharystii spotykamy się w kościele. Czasem zdarza się deszczyk, ale nie jest źle! Po początkowym tradycyjnym, „rozruchowym” zamieszaniu mamy nadzieję, że sytuacja zaczyna się normować. Obydwaj kapłani – ks. Wojciech Bujak oraz ks. Grzegorz Dłużniak SDB - są obecni i pełni zapału. Wieczorem spotykamy się na modlitwie uwielbienia w pawilonie i oddajemy Bogu chwałę. Wczoraj wołaliśmy o doświadczenie miłości Boga lub o nowe rozpalenie, a dzisiaj oddawaliśmy życie Jezusowi. W rekolekcjach uczestniczą 4 wspólnoty - każda jest na innym etapie rozwoju, ale Pan Bóg błogosławi w jedności!

Środa

"Niech język i serce wychwala świętego Jacka zasługi, gdy on już w nieba światłości nagrodą Boga się cieszy" śpiewaliśmy podczas jutrzni, prowadzonej jak co dzień przez duet: Weronika i Mateusz. Konferencję głosiła Kasia. Rozważaliśmy, jak rozwijać talenty i wzrastać w wierze. Na zakończenie konferencji otrzymaliśmy zadanie, aby wybrać innego uczestnika rekolekcji, zastanowić się, jaki widzimy w nim talent i porozmawiać z nim o tym. Usłyszane treści zanieśliśmy przed Najświętszy Sakrament - na Adorację w ciszy, a następnie podzieliliśmy się tym, jak Pan Bóg nas dotyka podczas spotkania w małych grupach. Po południu nastąpił ciąg dalszy emocji sportowych, które mogliśmy przeżywać dzięki zaangażowanej służbie Macieja. Pomiędzy boiskiem do piłki nożnej a boiskiem do piłki ręcznej harcowali najmłodsi (trochę starsi też), a zabawę animowała Ania Affa.
Jednocześnie działało stanowisko wymiany książek. Tm każdy, niezależnie od wieku, mógł znaleźć coś dla siebie. Dzień zwieńczyliśmy Eucharystią odprawianą w kościele parafialnym, a następnie oddaliśmy Panu Bogu chwałę podczas uwielbienia, które prowadziła Kasia ze wspólnoty "Głos Pana".

Czwartek

Nie padało, pogoda dopisała ;). I super, bo tradycyjnie spędziliśmy ten dzień turystycznie.

Zgodnie z programem rekolekcyjnym rano spotkaliśmy się na jutrzni, a następnie wysłuchaliśmy konferencji o posłuszeństwie głoszonej przez Kasię. Potem mieliśmy czas wolny, który każdy wykorzystał najlepiej jak umiał! W mniejszych lub większych grupach rozjechaliśmy się na cztery strony świata. Ci, którzy za cel obrali górskie wycieczki, wybrali się między innymi na

Szczeliniec lub do Skalnego Miasta, a miłośnicy deptaków wyskoczyli do Dusznik Zdroju, Polanicy lub Kudowy. Spora część młodzieży wyruszyła na szlak wokół Lewina Kłodzkiego.

Po południu odwiedził nas ksiądz Rajmund Pietkiewicz, diecezjalny opiekun duchowy wspólnot Odnowy w Duchu Świętym Archidiecezji Wrocławskiej; odprawił dla nas Eucharystię i wygłosił homilię.

Czy wspominałam, że wieczorne spotkania zawsze zaczynały się od uwielbienia prowadzonego dla dzieci? Diakonia muzyczna przygrywała, animacje prowadziła młodzież. Hity rekolekcyjne takie jak „Ci co zaufali Panu” czy też „Tyś jak skała tyś jak wzgórze” skradły serca nie tylko najmłodszych. W tajemnicy zdradzę, że w drugim rzędzie wywijali ci, którzy nie kwalifikowali się ani do grup dziecięcych, ani do młodzieży – raczej do starszej młodzieży. Absolutnym przebojem stało się „Jesu jetu mita cho”, które wyzwoliło swoistą rywalizację „dzieci na dorosłych, dorośli na dzieci”. Do tej pory nie mogę rozsądzić, kto lepiej wywijał :)

Dzieci kończyły swoje spotkanie modlitwą „Ojcze nasz” i zaczynaliśmy wieczór uwielbienia dla dorosłych.

Czwartek – dzień turystyczny - tradycyjnie zakończył się ogniskiem. Kiełbaski, ciepło ogniska, rozmowy oraz pełne werwy zabawy prowadzone przez Anie Affę trwały do późnego wieczora!

Piątek

Poranną konferencję wygłosiła Monika ze wspólnoty "Głos Pana". Następnie dorośli i młodzież udali się na Adorację w ciszy, a potem na ostatnie rekolekcyjne małe grupy. Dzieci natomiast w tym czasie miały swoją grę terenową! Po południu już o 17.00 spotkaliśmy się w kościele. Beata ze wspólnoty "Głos Pana" wygłosiła konferencję na zakończenie rekolekcji, a potem uwielbialiśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Mogliśmy oddać Jemu cześć z bliska, ponieważ Ks. Wojtek niósł monstrancję przez kościół. Równolegle modliliśmy się o uzdrowienie. O podkład muzyczny (gitara i śpiew) zadbała Weronika. Zwieńczeniem modlitwy w kościele była wspólna Eucharystia. Ale to jeszcze nie był koniec tego intensywnego dnia. Podczas wieczornej modlitwy uwielbienia dziękowaliśmy Panu Bogu za to, co czynił w trakcie rekolekcji, a także modliliśmy się wstawienniczo za siebie nawzajem, aby Pan na nowo ożywiał nasze pragnienie służby oraz posyłał nas do nowych posług.

Wieczorna modlitwa zakończyła się dopiero o 23.00!

Sobota

Dzień wyjazdowy. Czas pakowania, podziękowań, dyplomów i świadectw. Na to wszystko mieliśmy przewidziane w programie dwie godziny, a i tak czasu zabrakło! Za pięknie przeżyty czas rekolekcyjny dziękowaliśmy Panu Bogu podczas Eucharystii. Po raz ostatni mogliśmy posłuchać gry i śpiewu naszego organisty Krzysztofa, który z wielkim zaangażowaniem służył przez całe rekolekcje; dzięki zaufaniu księdza proboszcza, miał również powierzoną opiekę nad kościołem. Eucharystię zakończyliśmy modlitwą w intencjach Ojca Świętego, aby uzyskać odpust. Po obiedzie czas pożegnania... Ciężko było się rozstać. Najwytrwalsi długo jeszcze siedzieli pod wiatą i rozmawiali. Inna zaangażowana ekipa pomagała w tym czasie zapakować wszystkie sprzęty i materiały przeznaczone do transportu busem Henia.

Do zobaczenia za rok!